Wikielec. Mieszkańcy... przegonili drogowców! Zamiast barier zostają kamienie

data aktualizacji: 2018.08.23



Mieszkańcy pobliskich posesji nie pozwolili na usunięcie leżących przy jezdni w Wikielcu kamieni i ich zamianę na bariery energochłonne. Takie - bardzo już zaawansowane - plany miał Powiatowy Zarząd Dróg w Iławie. Rozstrzygnięto przetarg, a wykonawca był na miejscu, gotowy wykonać roboty. Wobec sprzeciwu mieszkańców administrator, przynajmniej na razie, odstąpił od usunięcia kamieni i montażu barier. Co dalej? Pomysły na trwałą poprawę bezpieczeństwa są - zarówno po stronie mieszkańców, jak i zarządcy. Ale ich ewentualna realizacja wydaje się niestety odległa...

Chodzi o położony w Wikielcu odcinek drogi powiatowej Stradomno – Iława. Jest wąski, ale na tym nie koniec kłopotów. Jadąc od strony krajowej szesnastki, tuż przed dojazdem do skrzyżowania, trzeba tu pokonać ostry, ograniczający widoczność zakręt, a tuż przy jezdni leżą... duże kamienie. Pas drogowy ma w bezpośrednim, ciasnym sąsiedztwie prywatne domy i działki. Jakby tego było mało, ruch jest tu - jak na drogę lokalną - wzmożony. Dalej jest szkoła, ponadto lokalni kierowcy jeżdżą tędy, by uniknąć konieczności długiego oczekiwania przed opuszczonymi szlabanami na przejeździe kolejowo-drogowym na szesnastce.

Jak sprawdzamy w Powiatowym Zarządzie Dróg w Iławie, wspomniane kamienie, leżące tuż przy jezdni, miały być wymienione na bariery energochłonne - takie jak te, które na zlecenie PZD już zostały zamontowane wzdłuż ulicy Biskupskiej w Iławie oraz w Karasiu, przy drodze powiatowej

Iława – Nowe Miasto Lubawskie.

Chodziło o zaledwie 20 metrów bieżących, a montaż miał być zrealizowany po jednej stronie jezdni (prawej, jeśli jedziemy od strony DK 16). W miejscach, gdzie są wjazdy do istniejących posesji, bariera byłaby przerywana.

Ale… wszystko wskazuje na to, że ta część inwestycji pozostanie niezrealizowana.

> **- Napotkaliśmy na duży opór ze strony mieszkańców -** przyznaje dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Iławie Lech Tatarek. **- Sam, wspólnie z wykonawcą, byłem na miejscu i - mówiąc delikatnie - mieszkańcy okazali swoje niezadowolenie. Ponadto w tym miejscu istnieje potrzeba dokładnego wyznaczenia granic poszczególnych działek. Na razie w tej kwestii są wątpliwości - droga może sięgać prywatnej działki. Będziemy chcieli uporządkować tę sprawę.**

Wtedy, być może, temat montażu barier wróci.

Lech Tatarek argumentuje, że drogowcom przyświecała chęć poprawy bezpieczeństwa.

> **- Są sygnały ze strony policji dotyczące takiej potrzeby. Zgłoszenia w tej sprawie napływają za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa -** mówi dyrektor PZD. **- Na razie, mówiąc szczerze, wygląda to byle jak. Niedaleko ostrego zakrętu, tuż przy jezdni leżą kamienie.**

Lech Tatarek relacjonuje też, że mieszkańcy podnosili temat bezpieczeństwa pieszych, jednak w ocenie PZD ich ruch w tym miejscu jest bardzo niewielki.

Znamy też argumenty drugiej strony sporu.

> **- Kamienie, leżące przy posesji państwa Malinowskich, sprawiają, że kierowcy samochodów, czy chcą, czy nie, muszą zwolnić, by bezpiecznie się minąć -** wskazuje Rafał Florkowski, mieszkaniec domu położonego po drugiej stronie ulicy, tuż przy skrzyżowaniu. **- Natomiast piesi mogą się schować pomiędzy kamieniami i tak robią od wielu, wielu lat. Natomiast proponowane bariery nie dość, że zajmą więcej miejsca, to jeszcze będą chronić auta, a nie pieszych. Za barierami miejsca dla pieszych na pewno nie wystarczy. W przypadku montażu barier chodziliby po prostu jezdnią. Mogłoby nawet dojść do tragedii, wgniecenia pieszego w barierkę przez auto, a trzeba dodać, że jeżdżą tu nawet ciężarówki. Kierowcy samochodów ciężarowych nic sobie nie robią z zakazu poruszania się tą drogą. Wystarczy zamontować kamerkę, a w kilka dni dowody same napłyną.**

Rafał Florkowski dodaje, że mieszkanie w bezpośrednim sąsiedztwie problematycznej drogi to dla niego spore codzienne uciążliwości.

> **- Proszę sobie wyobrazić, z jakimi trudnościami borykam się codziennie, wyjeżdżając z posesji. Niestety, zarząd nie postawił nawet zwykłego lustra -**

mówi. **- Nasz dom, co widać na zdjęciach, jest uszkodzony przez auta. Nie możemy liczyć na pomoc zarządu, choć zarząd kiedyś otrzymał pomoc od mieszkańców, którzy za darmo przesuwali ogrodzenia swoich posesji pod tę drogę.**

Według Rafała Florkowskiego rozwiązaniem tej trudnej sytuacji jest przekształcenie drogi w drogę jednokierunkową.

- Wtedy można byłoby dołożyć porządny chodnik dla pieszych. Natomiast drogę w przeciwnym kierunku, także o dostatecznej szerokości, można byłoby poprowadzić dalej. W pobliżu są dwie asfaltowe drogi, które można byłoby w ten sposób "przerobić" - argumentuje mieszkaniec.

Jak na taką propozycję zapatruje się dyrektor PZD? Czy to w jego ocenie możliwe?

- Nic nie jest niemożliwe - komentuje Lech Tatarek. **- Jednak dotychczas taka możliwość nie była brana pod uwagę i analizowana -** podkreśla.

Zdaniem dyrektora PZD dobrym rozwiązaniem byłoby wykupienie zabudowanej działki po lewej stronie, co pozwoliłoby znacznie poszerzyć pas drogowy i poprawić układ drogowy z korzyścią dla bezpieczeństwa wszystkich użytkowników.

- Przeszkodą są jednak związane z tym wysokie koszty - nie ukrywa dyrektor PZD.

Z kolei mieszkańcy komentują, że nie wykluczają możliwości negocjacji w tej sprawie. Jednak nie ukrywają też obaw, że zaproponowana przez PZD kwota nie zrekompensowałaby im w pełni wartości nieruchomości, którą ostatnio remontowali.

Na tym etapie wart kontynuowania wydaje się więc pomysł mieszkańców, by wąską drogę, w tym miejscu bez chodnika, przekształcić w drogę jednokierunkową. Mieszkańcy mogą rozważyć złożenie w tej sprawie formalnego wniosku do samorządowców Powiatu Iławskiego, być może nawet z listą poparcia dla ich postulatu.

Mieszkańcy apelują też do policji o egzekwowanie zakazu poruszania się tą drogą pojazdów ciężarowych, a do zarządcy drogi - o montaż progów zwalniających oraz - na wysokości posesji wspomnianych rodzin - luster umożliwiających ocenę sytuacji na drodze przed wyjazdem.

- Wszyscy tu jednak wolą drogę jednokierunkową. Naszym zdaniem to najlepsze rozwiązanie - podkreśla Rafał Florkowski.

Do tematu wrócimy.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/55503-wikielec-mieszkancy-przegonili-drogowcow-zamiast-barier-zostaja-kamienie